

Lwowska
rzedowym
wychodzi codziennie o 3-ej
godzinie po południu, z wy-
jątkiem świąt ur. czystych i
niedzieli. Co sobota wycho-
dzi „Dodatek Tygodniowy”.
Prenumerata wynosi
z przesyłką pocztową na rok
cały 16 złr., na kwartał
4 złr., na miesiąc 1 złr.
35 c. Mie scowa na rok 12 złr.,
na kwartał 3 złr., na miesiąc
1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i arty-
kuly nadesłane od jednego
wiersza: pierwszy raz 6 c.,
drugi i trzeci po 5 c. Na-
leżytość stępowa od każdej
inseraty 30 cent.
Przesyłki (franco) od-
biera Administracja Gazety
Lwowskiej. Numer poje-
dyńczy w Ekspedycji Gazety
(Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c.
Reklamacje wolne
od opłaty pocztowej.

Prenumerata na „Dodatek tygodniowy” osobno wyrosi rocznie: w miejscu 4 złr., z przesyłką pocztową 5 złr. w. a.

Nr. 44.

Sroda 24. Lutego 1869.

Rok wydania 59.

Część nieurzędowa.

„Prager Ztg.” zamieszcza następującą korespondencję datowaną z Wiednia d. 19. b. m.: „Niektóre dzienniki polskie mają zapowiadać zawsze ze zbliżeniem się wiosny niebezpieczeństwo wojny Rosyę przedstawiają one już od dawna jakoby była tak uzbrojoną od stóp do głowy, że nie jej więcej do uzupełnienia pod tym względem nie pozostaje. Teraz zwracają z kolei uwagę czytelników na wojenne przygotowania Austrii. Wszystko podług tych dzienników jest już w marszu w Galicji, pułki stawiają na stopie wojennej, zakładają ni mniej ni więcej jak cztery obozy i tym podobne inne przerażające rozszewają wieści. Mogę na podstawie najwiarogodniejszych informacji zapewnić was, że tak w Galicji jak i w całym państwie co do ruchów wojennych najzupełniejsza panuje cisza, że armia jest na najniższej jak być może stopie pokojowej, która zaledwie wystarcza na potrzeby służby garnizonowej, że nie odbywają się żadne ruchy wojska i nie zamierzają zakładać ani jednego obozu. Jeżeli zaś to ma być poczytywane za symptom niepokojący, że rozłożone w Galicji wojska zaopatrują powoli w karabiny odtylecowe, to pozwalam sobie na to zrobić tę skromną uwagę, że ponieważ nowe karabiny odtylecowe zostały w znacznej części ukończone i z fabryk dostawione więc jest stosowniejszą nierównie rzeczą rozdać je zaraz pułkom dla których są przeznaczone, niż składać w magazynach.

Na ostatnim posiedzeniu komisji budżetowej Izby deputowanych Rady państwa toczyły się rozprawy nad etatem ministerstwa wyznań i oświecenia. Sprawozdawca Dr. Sturm wniósł następującą rezolucję:

„Wzywa się rząd, aby w wypadkach anti konstytucyjnych agitacji lub bezprawnego oporu członków duchowieństwa, zniżał lub zabierał tymże duchownym dochody osobiste, jakie pobierają z funduszów religijnych lub skarbowych.”

W dyskusji, jaka się nad wnioskiem tym zawiązała. brali udział Dr. Toman, Węzyk, Dr. Schindler, Dr. Zyblikiewicz, Skene i Dr. Strass. Głosowanie wykazało równość głosów, po czem przewodniczący rozstrzygnął przeciw wnioskowi. Ci, co głosowali przeciw rezolucji Dra Sturma, tudzież przewodniczący, oświadczyli, że nie mogą się przychylić do tej rezolucji, ponieważ nieznaną im jest ustawa, na mocy której możnaby odmawiać duchownym dochodów, jeżeli nie utracili swej posady duchownej. Zresztą minister Dr. Giskra obiecał w imieniu rządu przedłożyć ustawę, mającą na celu uchylene oporu duchowieństwa przeciw ustawom zasadniczym i wyznaniowym.

Dr. Zyblikiewicz domagał się wykreślenia preliminarowanej sumy 4200 złr. dla wyższego duchownego zakładu naukowego, tudzież sumy 9300 złr. dla grecko-katolickiego centralnego seminaryum w Wiedniu, ponieważ w zakładach tych dostarczają tylko sposobności do agitacji moskiewskich, przez co duchowieństwo ma być pozyskane dla celów rządu rosyjskiego. Wniosek ten, jak wiadomo, odrzuconym został. Dyrekcya wyższego duchownego zakładu naukowego w Wiedniu uroczyście się zastrzegła w „Volkstreundzie” przeciw zarzutom Dra Zyblikiewicza, oświadczając, że musi z swej strony odpowiednio poczynić kroki, aby za pomocą ścisłego śledztwa wyświecić prawdziwy stan rzeczy.

Przy obradach nad funduszami szkolnymi w Tyrolu Dr. Schindler wezwał rząd, aby się starał jak najprędzej przeszkodzić stosunkom OO. Jezuitów z uniwersytetem w Inzpruku, gdzie im powierzono wykłady na wydziale teologicznym. Wnioskodawca

uważa to za rzecz nader dziwną, dla czego właśnie w Inzpruku Jezuiti mają wychowywać przyszłych kapłanów. Minister oświecenia Dr. Hasner odpowiedział, że nie zawarto tam umowy z Jezuitami, a stosunek ten powstał za ministerstwa hr. Thuna i on w tem upatruje anomalję i czempredzej ją usunie.

Następnie kilku deputowanych wystąpiło z wnioskami względem podwyższenia pensji dla profesorów na uniwersytetach i w szkołach gimnazjalnych. Deputowani Węzyk i Sawczyński szczegółowo proszą o podwyższenie pensji dla profesorów uniwersytetu Jagiellońskiego. Wszystkie atoli wnioski pozostały w mniejszości, a wydział uchwalił jedynie rezolucję Dra Pergera:

„Wzywa się ministerium oświecenia, aby pensye profesorów uniwersyteckich w ogóle odpowiednio uregulował i dotyczące projekta czempredzej izbie przedłożył.”

Na posiedzeniu izby niższej w Londynie d. 16. b. m., na którym celem ułożenia adresu rozbiegano pojedyncze ustępy mowy tronowej, wyraził p. White ubolewanie że nie ma w niej wzmianki o rewolucji hiszpańskiej. Na to odpowiedział p. Gladstone w następujących słowach, które wyjaśniają program polityki gabinetu angielskiego:

Dotąd, rzekł p. Gladstone, żaden rząd trwał nie wyszedł z tej rewolucji i nieprzyzwoitem byłoby wyrażać zadowolenie swe z powodu dzieła nieskończonego jeszcze. Rząd jednak równie jak lud sympatyzuje z świeżemi wypadkami zaszłemi w Hiszpanii. Minister zajmując się następnie mową p. Disraeliego składa serdeczny hołd umiarkowaniu i duchowi słuszności, jakie cechowały jego słowa. P. Gladstone mówi, że mowa tronowa nie uczyniła wzmianki o konferencji, gdyż nie otrzymano jeszcze żadnej właściwej i formalnej deklaracji co do zapatrywania się Grecji, i konferencya nie ma dotąd prawa uważania dzieła swego za dokonane. Konferencya, której celem było przeszkodzić wybuchowi wojny środkami czysto moralnemi, jest oznaką postępu cywilizacji. P. Gladstone winauje tego Izbie i czyni uwagę, że przykład ten uwielicznia się, potrzeba tylko wykluczyć intrygę. Mowca oddaje cześć jednomyślności i bezinteresowności wszystkich mocarstw, które brały udział w konferencji.

Co się tyczy programu odnoszącego się do rokowań z Ameryką, jakkolwiek nie jest zredagowany w języku, któryby objawiał zupełne zaufanie, rząd ma wielką nadzieję, że kwestya traktowaną będzie w duchu pojednawczym.

Pan Disraeli, prowadzi dalej mowca, myli się przypuszczając że paragraf zalecający uorganizowanie śledztwa pod względem modły przeprowadzenia wyborów, ma być pojmovany w znaczeniu komisji złożonej z obu Izb. Dość jest aby była komisya wydelegowana z jednej lub drugiej Izby i niema nie przeciwnego precedeneyom w nadmienieniu o tej komisji w mowie tronowej.

Niechęć krytykować aktu p. Disraeliego, zawotowanego na ostatniej sesji, mowca czyni uwagę że rękojmie kary, jakie w sobie zawiera, są pośrednie, podczas gdy komisya zalecona ma na celu wyjednać bezpośrednio zapobiegawcze rękojmie.

Co do niezadowolenia p. Disraeliego z przemilczenia w mowie tronowej o przedłożeniu ogólnego programu względem wychowania, p. Gladstone odpowiada, dwa stawiając zapytania: Czy wielki środek dalej jest posunięty, będąc przyrzeczonem przez prawodawstwo bez wielkiej nadziei urzeczywistnienia? Czy mowa tronowa obowiązana jest mówić o wszystkich środkach, a nawet o środkach najnagleszych sesji?

Nowy rząd strzedz się winien raczej, obiecywać środki, nie wiedząc, czy będzie miał czas potrzebny do przedłożenia ich; a jakkolwiek program zapowiedziany w mowie tronowej nie jest bogaty, rząd byłby szczęśliwym, gdyby go z tryumfem mógł spełnić.

Rząd wie, że istnieje kwestya górująca nad wszystkimi innymi i że żadna kwestya podrzędna nie powinna krępować jej rozbioru. Kwestya kościoła irlandzkiego dostarczy wszelkich sposobności rozbioru rozmaitym stronnictwom Izby, a rząd który nie ma bynajmniej chęci rozszerzania pola dyskusji, wszelkich dołoży usiłowań, aby doprowadzić szczęśliwie do końca wszystkie inne kwestye, nawet tę, która się odnosi do podatku, aby usunąć spory stronnictw.

Rząd mniema zresztą, że dowiódł całego interesowania się swego kwestyą wychowania, zamieszczając w mowie tronowej paragraf odnoszący się do wychowania w Szkocji, a załatwienie tej sprawy pójdzie w pomoc ogólniejszym środkom.

Nieemożność fizyczna uczynienia wszystkiego podczas obecnej sesji, jest powodem opuszczenia w mowie paragrafu odnoszącego się do stosunków między właścicielami i dzierzwcami w Irlandji. Lecz kwestya kościoła irlandzkiego stanowić winna wielką pracę roku, a gdy traktowana będzie przez rząd w chęci zadośćuczynienia wszelkim interesom słusznym i nie wywoływania drażniących dyskusji, jakie kwestya mogłaby nastęrczyć, minister spodziewa się, że Izba ze swej strony traktować będzie kwestyę, nie tyle z dążnościami, jakie w pewnym czasie można było woleć, lecz z chęcią współprzyczynienia się do załatwienia, jakie wszystkie stronnictwa uważają za konieczne. Po mowie tej wielu członków opuściło Izbę.

Konferencya paryska, zwołana dla załatwienia sporu grecko-tureckiego, odbyła d. 18. b. m. ostatnie posiedzenie swoje na którym się rozwiązała. Wywiązała się ona lepiej ze swego zadania niż się spodziewano, zbiła wszystkie wątpliwości, załatwiła istotnie spór, który był powodem jej zwołania i zapobiegła wojennym zawiątkaniom pomiędzy Turcyą i Grecyą. Na ostatnim posiedzeniu, otrzymawszy wiadomość o przystąpieniu rządu greckiego do rezolucyi konferencyi, oświadczyła konferencya, że dyplomatyczne stosunki między Turcyą i Grecyą zostają napowrót zawiązane, aby zaś istotnemu odnowieniu stosunków jakie trudności nie stały w drodze, poleciła prezydentowi swojemu, p. Lavalette, żeby oznaczył dzień w którym poselstwo tureckie ma się udać do Aten, a greckie do Konstantynopola. Aby w Atenach uznano z jaką oględnością traktowała konferencya tę sprawę i jakim umiarkowaniem powodowała się Turcyą, i aby zaniechano przez nowe agitacye wywoływać niebezpieczeństwo wojny, które nie dałoby się już powtórnie zażegnać przez konferencyę. Trudna pozycya w jakiej znalazło się nowe ministerstwo greckie w obec rozdrażnionej przez dawniejsze opinie publicznej, przyjmując rezolucyę konferencyi znajduje wszędzie zasłużone uznanie. Dlatego też nie sądzą tak ostro wydanej przez gabinet Zaimis proklamacyi, jakkolwiek są tam ustępy, które w innym razie wywołałyby nową niechęć, jako zostające w sprzeczności z samym faktem przyjęcia rezolucyi konferencyi.

Dzienniki tak klasyfikują stronnictwa we Francji: Najprzód idzie stronnictwo imperyalistowskie, które ma następane podziały: 1) Bonapartyści czystej krwi, to jest ludzie, których rodziny przechowują tradycyę pierwszego cesarstwa i którzy szczerze i wiernie są oddani dzisiejszemu cesarstwu. 2) Tak zwani Mamelucy, czyli stronnictwo żołnier-

szkołach ludowych Minister oświecenia odpowiada na interpelację Tomana o rozporządzeniu...

dalej jak dotąd, tryumfowi wolności, i wzywa do odważnego postępowania na drodze rewolucyjnej.

Jul. do Błazowa. — Ochocki Józef, do Wiednia. — Solda...

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie. Dnia 22. lutego 1869.

Table with 6 columns: Pora, Barometr, Stopień ciepła, Stan powietrza, Kierunek i siła wiatru, Stan atmosfery.

THEATR.

Dziś (przedst. pol.) „Starzy kawalerowie” komedia w 5 aktach z franc.

Odowiedzialny redaktor Adolf Rudyński.

Kurs giełdy lwowskiej.

Table with 4 columns: Effekta, Uskutecz. sprzedaz, Kurs przeciętny, Kurs ostatni. Includes sub-sections for Złote austriackie and Dnia 23. lutego.

Table with 2 columns: pien. towar. and various financial entries like Pożyczka w srebrze, Metaliki, etc.

Table with 2 columns: Kolej galic. Karola Ludwika, 5. Losy, Weksle, Kurs złoty, and Telegraphowany kurs wiedeński.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table with 2 columns: Dnia 20. lutego 1869. and 1. Bług publiczny A. Państwa.

Table with 2 columns: 3. Listy zastawne and 4. Obligacje z prawem pierwszeństwa.

Table with 2 columns: Dnia 23. lutego and Jednolity dług państwa w banknotach.

DZIENNIK URZĘDOWY.

(431) Ogłoszenie. Nr. 120. Dr. Feliks Nurkowski wpisany został do listy adwokatów we Lwowie. (413) Kundmachung. Nro. 6980. Die unterm 16. Jänner d. J. Zahl 12379 in Nr. 22 der Gazeta Lwowska...

kiej wiadomo czyni, że przeciw niej Reizel Herzig pod dniem 15. stycznia 1869 do l. 91 pozew o zapłacenie kwoty 43 złr. 40 kr. w. a. z przyn. wniosła i pomocy sądowej zażądała. (381) Licitations-Edict. Nr. 7272. Das k. k. Bezirksgericht in Brody hat in der Executionsache der Brodyer israelitischen Spitalsverwaltung wider Alexander recte Sender Chaim Twischer wegen Zahlung der Summe pr. 300 Silb. Rubel f. d. G. in die öffentliche Feilbietung...

(391) Edykt. Nr. 22424. Ces. król. sąd krajowy Krakowski celem rozdzielenia masy depozytowej pod nazwą wierzycieli dóbr Trzebini, wzywa niewiadomych z życia i z miejsca pobytu współwłaścicieli tejże masy, a mianowicie: Annę Hoszowską, Kaspra i Teofilę Waligórskich, spadkobierców Mikołaja Hoszowskiego, spadkobierców Józefa Starowiejskiego, dla których zarazem ustanawia się kuratorem, a w szczególności kuratorem Anny Hoszowskiej p. Dra. Rydzowskiego z podstawieniem p. Dra. Zyblikiewicza, kuratorem Feliksa Grabkowskiego p. Dra. Słachtowskiego z podstawieniem p. Dra. Koczyńskiego, kuratorem Kaspra i Teofilę Waligórskich p. Dra. Schönborna z podstawieniem p. Dra. Zuckra; kuratorem masy Mikołaja Hoszowskiego p. Dra. Koreckiego z podstawieniem p. Dra. Geisslera; kuratorem spadkobierców Józefa Starowiejskiego p. Dra. Kańskiego z podstawieniem p. Dra. Rosenblatta — i do przysłuchania tychże kuratorów względnie podziału masy, oraz stron interesowanych wyznacza się termin na 4. marca 1869 godziny 10tej rano, na który powyż wymienione osoby zawiadamiają — z tem nadmienieniem, że wierzyciele na terminie w sądzie nie stawający uważani będą, iż do większości głosów wierzycieli na terminie stawających względnie sposobu podziału masy wspólnej przystępują. Kraków, 25. stycznia 1869. (423) Edykt. Nr. 1201. C. k. sąd krajowy jako sąd handlowy polecił wciągnięcie prowadzonego przez p. Wincentego Eminowicza w Krakowie handlu towarów bławatnych i firmy tegoż, którą osobiście — „W. Eminowicz” — podpisywać będzie, do rejestru dla firm szczegółowych. Kraków 1. lutego 1869.

Obwieszczenie.

Trzynaste zwyczajne zgromadzenie jeneralne akcyonaryuszów c. k. uprz. austr. zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu odbędzie się we środę dnia 31. marca b. r. o godz. 6. wieczorem w malej sali łaźni Dyanny na Leopoldstadt, ulica naddunajska wyższa l. 81.

Przedmiotami rozprawy będą:

1. Sprawozdanie roczne rady zawiadowczej;
2. Sprawozdanie komisji do sprawdzenia zamknięcia rachunków z roku 1868 i powzięcie uchwały co do tegoż;
3. Wyznaczenie dywidendy za rok czynności 1868;
4. Doniesienie Rady zawiadowczej względem przeprowadzenia uchwalonej i przez rząd dozwolonej redukcji kapitału akcyjnego z 60 na 40 milionów;
5. Wybór pięciu członków Rady zawiadowczej (§. 23 *) statutow;
6. Wybór komisji weryfikacyjnej na rok 1869.

Panów akcyonaryuszów uprawnionych do głosowania, którzy zechcą wziąć udział w tem zgromadzeniu jeneralnem, zaprasza się niniejszem, aby swoje akcyony wraz z kuponami lub zastępujące ich miejsce certyfikaty zakładu w myśl §. 59** statutow złożyli:

w **Wiedniu**: w likwidaturze akcyi zakładu (w domu własnym w dziedzińcu) codziennie od godziny 9. do 12.

w **Bernie, Lwowie, Peszcie, Pradze i Tryescie**: w filiach zakładu;

w **Opawie**: w agenturze filii berneńskiej;

w **Berlinie**: w dyrekcji Towarzystwa diskontowego lub u S. Bleichroedera;

w **Frankfurcie n. M.**: u M. A. Rothschild i Synowie;

w **Paryżu**: u Braci Rothschild i to najpóźniej do dnia 2. marca b. r. jako ostatecznego według statutow terminu.

Akcyony lub certyfikaty składać należy wraz z ułożonemi w porządku arytmetycznym i przez przedkładającego własnoręcznie podpisanemi konsygnacyami, a to w Wiedniu w dwóch, w innych miejscach w trzech egzemplarzach.

Jeden egzemplarz konsygnacji odbierze składający na powrót wraz z potwierdzeniem odbioru, a następnie po odbyciu zgromadzenia jeneralnego akcyony lub certyfikaty wydane będą tylko za zwrotem tej konsygnacji.

Karty legitymacyjne, na których liczba głosów właścicieli wymieniona będzie, zostaną wydane w razie złożenia w likwidaturze akcyi zakładu, zaraz przy złożeniu, a w innych miejscach na 14 dni przed zgromadzeniem jeneralnem za ukazaniem konsygnacji.

Zamknięcie rachunków z r. 1868 wraz z sprawozdaniem rozesłane będzie panom akcyonaryuszom posiadającym legitymacye na zgromadzenie jeneralne, na kilka dni przed zgromadzeniem jeneralnem.

Jeżeli który z akcyonaryuszów chce wykonać swoje prawo głosowania przez innego akcyonaryusza uprawnionego do głosowania, natenczas winien jest wystawić odnośne pełnomocnictwo opiewające na imię obranego zastępcy na odwrotnej stronie karty legitymacyjnej i podpisać je własnoręcznie.

Ci akcyonaryusze, którzy tym sposobem przyjdą w posiadanie głosów poruczonych im przez pełnomocnictwa, winni są w myśl §. 62 statutow przedłożyć dyrekcji przekazane im karty legitymacyjne (pełnomocnictwa) najpóźniej na 1 dzień przed zgromadzeniem jeneralnem.

Zaprasza się przeto tych, którzy posiadają karty legitymacyjne tak własne jak i przekazane, aby je od dnia 23. do 30. marca b. r. włącznie składali w likwidaturze zakładu w wspomnianych wyżej godzinach urzędowych, za co im dla ułatwienia obliczenia głosów wydana będzie na zgromadzeniu jeneralnem karta legitymacyjna, wyrażająca liczbę głosów, którą reprezentują.

Wykazy akcyonaryuszów uprawnionych do głosowania na tem zgromadzeniu jeneralnem mogą być otrzymywane tamże od dnia 23. marca b. r. za ukazaniem kart legitymacyjnych.

Wiedeń, dnia 10. lutego 1869.

C. k. uprz. austr. zakład kredytowy dla handlu i przemysłu.

*) §. 23. statutow opiewa:

Każdy członek Rady zawiadowczej wybierany jest na przeciąg lat czterech, z wyjątkiem wypadków wymienionych w §. 24. Corocznie występuje pięciu członków kolejno według czasu swego urzędowania.

Dopóki się kolej w występowaniu nie utworzy, rozstrzyga los.

Mający wystąpić są znowu wybieralnymi.

** §. 59. statutow opiewa:

Uprawnionym do głosowania jest każdy akcyonaryusz posiadający najmniej **dwadzieścia** akcyi.

20 akcyi dają jeden głos.

200 akcyi dają cztery głosy.

50 " " dwa głosy.

400 " " pięć głosów.

100 " " trzy "

600 " " sześć "

i tak dalej, tak, że każde następne 200 akcyi dają o jeden głos więcej, jednak z tem ograniczeniem, że nikt w własnym imieniu i jako pełnomocnik, razem licząc, nie może mieć więcej jak dwadzieścia głosów.